

## LEKCJA Z NIESPODZIANKĄ

Zbliżały się Walentynki. Postanowiłam zrezygnować z tradycyjnej lekcji języka niemieckiego.

Weszłam do klasy i obwieściłam, że dziś będzie u nas dużo miłości. Wyczułam zainteresowanie.

- Czy wiecie, jak w języku niemieckim pięknie pisano o miłości? – Każdemu uczniowi wręczyłam kartkę z cytatami i bardzo prostym wierszem.

- Jesteście młodzi, wspaniali i na pewno potraficie mówić o miłości! – Powiedziałam rysując na tablicy serce. W środku zapisałam słowo LIEBE (miłość).

Podzieliłam uczniów na trzy grupy i poprosiłam, aby także z pomocą słowników zapisali wokół serca wszystkie słowa i zwroty, które kojarzą im się z miłością.

Wynik był niesamowity. Uczniowie podali mnóstwo propozycji.

Gdy po upływie wyznaczonego czasu nie było już na tablicy wolnego miejsca, zaproponowałam, aby postarali się indywidualnie napisać prosty wiersz o miłości, w którym wykorzystają leksykę z tablicy.

Wiersz miał mieć dla wszystkich ten sam tytuł: WAS IST DIE LIEBE?

Efekty były niesamowite. Każdy z powstałych tekstów był ciekawy i bardzo osobisty. (Wszystkie teksty wylądowały z podpisami autorów na gazetce w klasopracowni)

Uczniowie byli zachwyceni, stwierdzili, że nie napisali nic takiego w języku polskim, a tu nagle język obcy okazał się taki bliski i czytelny. (Naprawdę niezła zabawa)

Pomysł z poezją tak się spodobał, że uczniowie poprosili mnie o jeszcze jedną lekcję z niespodzianką. Na kolejne zajęcia przyniosłam tekst wiersza w języku niemieckim, który świetnie nadawał się do tłumaczenia. Można go było interpretować na wiele sposobów. Poprosiłam uczniów o przekład na język polski. W klasie zagościła natychmiast inwencja twórcza. Uczniowie sami zaskoczeni byli swoją pracą i pracą kolegów. Ten sam tekst, a każdy jego przekład był inny. To dało nam obraz, co można zdziałać z językiem.

Po zajęciach kilka uczennic poprosiło mnie o tomiki poezji niemieckojęzycznej. Wspaniała twórcza zabawa słowami okazała się być pobudzającą i odkrywczą, przede wszystkim dla uczniów, którzy twierdzili wcześniej, że nie znoszą wierszoklectwa.

Teraz jest SPOKO.

Dlaczego?

Ja stałam z boku, trochę pomagałam i cieszyłam się z wyników,

Oni byli najważniejsi na lekcji, oni ją stworzyli.

**Taka lekcja to dla mnie też niespodzianka.**

Beata Świszcz  
nauczyciel języka niemieckiego  
w Zespole Szkół im. Armii Krajowej w Jedliczu  
ul.1000-lecia 15, 38-460 Jedlicze